

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 26 .09.2021 (Nr 1359)

„Życie w mocy Ducha Świętego”-część 1

Pastor Wolfgang Wegert ©

Cytat: „(1) O nierozumni Galacjanie! Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? (2) Chcę dowiedzieć się od was tego jednego: Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą? (3) Czy aż tak nierozumni jesteście? Rozpoczęliście w duchu, a teraz na ciele kończycie? (4) Czy daremne były tak liczne wasze doznania? Rzeczywiście, byłyby daremne. (5) Czy ten, który daje wam Ducha i dokonuje wśród was cudów, czyni to na podstawie uczynków zakonu, czy na podstawie słuchania z wiarą?

(List do Galacjan 3,1-5)

Czy kiedykolwiek zrobiłeś coś naprawdę głupiego? Kilka lat temu chciałem oczyścić naszą zamrażarkę z lodu ,byłem jednak zbyt leniwy by zebrać i wytrzeć wodę, która powstała podczas prawidłowego procesu rozmrażania. Pomyślałem więc, że zabiorę się do pracy ze śrubokrętem i młotkiem, i w ten sposób zdejmę mniejsze kawałki lodu z wewnętrznych ścianek. To zadziałało naprawdę dobrze. Jeden duży kawałek spadał za drugim, a ja zbierałem je do wiadra. Kiedy skutecznie i szybko usunąłem lód pomyślałem: *"Jak głupi są ci wszyscy ludzie, którzy wykonują pracę rozmrażania urządzenia i wycierania wody, postępując zgodnie z instrukcjami"*. Wtedy nadszedł czas że: musiałam tylko strącić ostatni kawałek. I bum! Strasznie syczało i ulatniał się gaz. Co się stało? Śrubokrętem wybiłem dziurę w wężu chłodzącym, który był przykryty ostatnim blokiem lodu. Teraz urządzenie było zepsute.

Ludzie są zdolni do robienia różnych głupich rzeczy. Są też rzeczy głupie w sensie duchowym. Jedno z nich to: myślimy ,że możemy prowadzić nasze chrześcijańskie życie o własnych siłach.

2/ Życie w mocy Ducha Świętego- część 1/1359

Wierzmy, że chociaż rozpoczęliśmy nasz bieg w mocy Bożej, to teraz musimy zbawić się własnymi uczynkami, aby przekroczyć linię mety w niebie. Takie myśli są nierozsądne. Galacjanie należeli do tej kategorii chrześcijan. Paweł poświadczył ich głupotę: " *O nierozumni Galacjanie! Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? (2) Chcę dowiedzieć się od was tego jednego: Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą? (3) Czy aż tak nierozumni jesteście? **Rozpoczęliście w duchu, a teraz na ciele kończycie?**(Galacjan 3,1- 3)*".

Tak ,początek ich chrześcijańskiego życia był dobry. Zaczęli w duchu ,w mocy Ducha Świętego ale teraz, gdy byli w środku wyścigu ,chcieli zmienić źródło swojej mocy, wyłączyli swoje "zasilanie" z Ducha. Zrobili to skupiając się na własnym ciele i na prawie. Jednak Paweł napomniiał ich aby pozostali w duchu i nie patrzyli na uczynki prawa.On wiedział, że jeśli chcą pomyślnie ukończyć bieg, muszą całkowicie polegać na mocy Ducha Świętego. Prawo z jego uczynkami nie mogło im pomóc, a tylko Chrystus, który zachował prawo dla nich a teraz dał im swojego Ducha. Ten Duch wyposażył ich w siłę potrzebną do biegu.Ta moc była dostępna wtedy i jest również dostępna dzisiaj – ponieważ Paweł pisze:" *Czy ten, który daje wam Ducha i dokonuje wśród was cudów, czyni to na podstawie uczynków zakonu, czy na podstawie słuchania z wiarą?* " (werset 5) .

Przez krzyż

Na początku naszej wędrówki był krzyż. Bez niego nie mielibyśmy duchowego życia. Paweł przypomina chrześcijanom w Galacji o ich początkach: "*O nierozumni Galacjanie! Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego?*"(werset 1).

Zaczęli bieg, ponieważ Chrystus został wyraźnie: „wymalowany przed ich oczami ". Można również powiedzieć, że Jezus został im ukazany jak publiczna proklamacja. Ukazał się im jak wielki plakat. A jak został namalowany przed ich oczami? Dwa ważne słowa "*jako ukrzyżowany*". Nie jako niemowlę w szopie. Nie jako młody cieśla przy stole stolarskim, nawet nie jako kaznodzieja, który dokonywał cudów nad brzegiem Jeziora Galilejskiego, nie został też namalowany w pustym grobie. Nie, Ewangelia była im głoszona i postawiona przed nimi w postaci ukrzyżowanego Zbawiciela. Ewangelię rozumiemy tylko wtedy, gdy skupiamy się na krzyżu. Pusty grób jest bezużyteczny jeśli nie było w nim kogoś, kto poniósł nasze grzechy w swoim ciele. Paweł mówi: „ *Nie pamiętacie Zaczęliście w Duchu ... Chcę dowiedzieć się od was tego jednego: Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą? (3) Czy aż tak nierozumni jesteście? Rozpoczęliście w duchu, a teraz na ciele kończycie? (4) Czy daremne były tak liczne wasze doznania? Rzeczywiście, byłyby daremne. (5) Czy ten, który daje wam Ducha i dokonuje wśród was cudów, czyni to na podstawie uczynków zakonu, czy na podstawie słuchania z wiarą?* " ...*Skupcie się dalej na tym,co Jezus uczynił na krzyżu!...*"

Duch Boży wszedł do naszego życia przez śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. Drzwi przez które Duch Święty wchodzi do naszego życia to drzwi Krzyża. Wszystko co otrzymujemy duchowo zaczyna się od przebaczenia naszych grzechów.

3/ Życie w mocy Ducha Świętego- część 1/1359

Możemy doświadczyć tego tylko poprzez czyn Jezusa na krzyżu. Właśnie do tego miejsca musimy nieustannie powracać, gdy zmagamy się z grzechem. Jak często myślimy o tym jak bardzo zgrzeszyliśmy: *"Nie mogę iść do Boga w modlitwie, On jest teraz na mnie zły i na pewno nie wysłucha mojej modlitwy"*. Wycofaliśmy się więc i pozwalaliśmy by minęło kilka dni. Dopiero gdy uznaliśmy, że osiągnęliśmy pewien poziom świętości dzięki naszym własnym wysiłkom, odważyliśmy się zwrócić do Boga w modlitwie. To jest sprawiedliwość uczynkowa. Wierzymy, że musimy zasłużyć na Bożą łaskę poprzez święte życie a jeśli nam się to nie udaje, nie mamy już odwagi stanąć przed Jego tronem. Ale życie w duchu oznacza: jesteś grzesznikiem. Ponownie upadłeś. Jednak Jezus stoi tam i mówi: *"Przyjdź ,pokutuj. Wyznaj swoją winę i przyjmij to co uczynilem na krzyżu"*. Chodzenie w mocy Ducha prowadzi nas z powrotem do miejsca w którym wszystko się zaczęło, do krzyża do którego i my również powinniśmy zawsze wracać ,do Chrystusa, który został namalowany przed naszymi oczami, na początku naszego życia z Bogiem. Dlatego powinniśmy modlić się każdego dnia: *"Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom"* , (Ewangelia Mateusza 6,12).

Tak, grzech może przerwać naszą komunikację i społeczność z Bogiem, tak jak telefon komórkowy może zostać odłączony od źródła zasilania, działa tylko na baterii może odłączyć nas od źródła naszej siły czyli od Boga. Ale jak ponownie podłączyć się do mocy? Jak odzyskać moc Ducha? Wracając do krzyża i wyznając nasze grzechy: *"Wyznawajcie sobie nawzajem wasze przewinienia i módlcie się jedni za drugich (List Jakuba 5,16)"*. W Pierwszym Liście Jana czytamy w rozdziale pierwszym ,werset dziewiąty: *"Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy ,i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości."*

Kiedy wyznajemy nasze grzechy, doświadczamy zupełnie nowego odświeżenia i siły. Piotr łączy to odświeżenie z pokutą na zesłaniu Ducha Świętego. Mówi: *"Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zglądzone grzechy wasze, (20) aby nadeszły od Pana czasy ochłody i aby posłał przeznaczonego dla was Chrystusa Jezusa (Dzieje Apostolskie 3,19).*

W jaki sposób Bóg daje nam ducha? Przez Chrystusa ukrzyżowanego. Jak jeszcze?

Poprzez słowo

Krzyż i przebaczenie są zatem drzwiami, przez które przychodzi do nas Duch Święty. Paweł wspomina jeszcze jedną drogę w liście do Galacjan 3,2, kiedy pyta: *„Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą?"*

Możemy również przetłumaczyć to: *"....czy przez **stuchanie** z wiarą?"* Galacjanie znali odpowiedź na to retoryczne pytanie, oczywiście nie otrzymali Ducha przez obrzezanie, ani uczynki zakonu, kiedy Piotr głosił w domu Korneliusza w Joppie, Duch Święty po prostu wstąpił na pogan bez konieczności uprzedniego obrzezania. Przyszedł do nich przez Słowo: *„(44) A gdy Piotr jeszcze mówił te słowa, zstąpił Duch Święty na wszystkich słuchających tej mowy. (45) I zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy z Piotrem przyszli, że i na pogan został wylany dar Ducha Świętego; (Dzieje Apostolskie 10,44-44)"*.

4/ Życie w mocy Ducha Świętego- część 1/1359

W jaki sposób Duch Święty zstąpił na pogan ? Tak jak pisze Paweł: „*Nie przez uczynki zakonu ale przez głoszenie wiary*”.

Duch Boży nie przychodzi do naszego życia tylko raz i tak już pozostaje. Paweł dodaje, że Duch działa w nas nieustannie i nadal czyni to poprzez głoszenie wiary:

”*Czy ten, który daje wam Ducha i dokonuje wśród was cudów, czyni to na podstawie uczynków zakonu, czy na podstawie słuchania z wiarą?(werset 5)*”.

Galacjanie rozpoczęli swoje chrześcijańskie życie od głoszenia wiary i słuchania w wierze. Musieli kontynuować dalej w ten sam sposób. Nie inaczej jest z nami. I w naszym duchowym biegu nie mamy polegać na własnym ciele, na własnym wysiłku choć musimy nadal słuchać, czytać, modlić się i śpiewać Słowo.

W przeciwnym razie zblędzimy. Możemy słyszeć naszymi fizycznymi uszami lub wiarą ale tylko słuchanie wiarą otwiera drzwi Duchowi Świętemu w naszych sercach.

Oznacza to że, działalność religijna nie powoduje obecności Ducha. Możemy angażować się różnego rodzaju działania kościelne jednak jeśli za tym nie stoi słuchanie i głoszenie w wierze, to wszystko jest tylko powierzchowną krzątaniną.

Wtedy jesteśmy zajęci ale nie mamy krzepiącej bliskości Ducha Świętego. Ta świadomość powinna motywować nas do nadawania Słowu Bożemu najwyższego priorytetu we wszystkim co robimy .Jeśli pragniemy obecności Ducha Świętego i chcemy ukończyć nasz bieg w Nim, potrzebujemy Słowa Bożego. Musimy głosić i słuchać z wiarą: ”*Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe*” (List do Rzymian 10,17).

Bóg błogosławi nas swoją obecnością kiedy słuchamy z wiarą. To właśnie obiecał : ”*Lecz ja patrzę na tego który jest pokorny i przygnębiony na duchu i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa*”(Izajasz 66,2).

Bóg patrzy na tego kto przyjmuje Jego Słowo z wiarą i wlewa swoją obecność w życie tych, którzy to czynią. Amen